

Ewa Kowalewska-Borys

Uniwersytet w Białymstoku
ewa-k-b@o2.pl

Agata Osińska

Uniwersytet w Białymstoku
agataosinska@vp.pl

Marlena Żukowska

Uniwersytet w Białymstoku
marlena_zukowska007@wp.pl

Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości z perspektywy konstytucyjnej

Participation of the Social Factor in the Judiciary from a Constitutional Perspective

Abstract: The article presents the issue of using social factors in the administration of justice as seen from the perspective of constitutional rules. The aim of the study is to analyze the issue of limiting the participation of lay judges in trial courts of general jurisdiction, which is a starting point for considering the evaluation and importance of lay judges in Polish judicial procedure, in which their participation, as a result of changes in the law, has been significantly limited.

Keywords: social factor, lay judge, criminal procedure, right to the court

Słowa kluczowe: czynnik społeczny, ławnik, procedura karna, prawo do sądu

1. Czynniki społeczny w polskim wymiarze sprawiedliwości w zarysie historycznym

Kształtowanie się współczesnego procesu karnego bardzo wyraźnie pokazuje, iż od samego początku obywatele mieli aktywny udział w ściganiu przestępstw. Wszyscy prawodawcy i wszystkie organy ścigania w dziejach procesu doceniali to spo-

łeczne zaangażowanie w proces karny¹. Formy tego udziału przybierały jednakże różne postaci. W niniejszych rozważaniach analizie poddany zostanie wyłącznie udział społeczeństwa w orzekaniu z perspektywy konstytucyjnej.

Dla przedmiotowych rozważań istotne znaczenie ma okoliczność, iż w Polsce występowały wszystkie trzy warianty bezpośredniego udziału tzw. czynnika obywatelskiego w orzekaniu, tj. w formie sądów obywatelskich, które orzekały w sprawach o niektóre występki i wykroczenia², sądu ławniczego – wspólnego składu zawodowego i ławniczego orzekającego zarówno o winie, jak i karze, oraz sądu przysięgłych, w który sędzia orzeka tylko o karze, przysięgli zaś o winie³. Sąd przysięgłych składał się z trzech sędziów zawodowych (tzw. trybunału) oraz dwunastu przysięgłych (tzw. ławy). Ława przysięgłych decydowała o winie oraz okolicznościach ją wyłączających, zaś trybunał wymierzał karę. W związku z tym apelacja od wyroku sądu przysięgłych nie przysługiwała. Możliwa była jednak kasacja do Sądu Najwyższego⁴. Sądy przysięgłych zostały zniesione na mocy ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji Sądów Przysięgłych i sędziów pokoju⁵. Powróciły ponownie na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 r. o wprowadzeniu Sądów Przysięgłych⁶. Ostatecznie w Polsce wybrany został system ławniczy, pochodzenia germańskiego, który w okresie przedwojennym występował tylko w sprawach handlowych oraz ze stosunku pracy⁷. Jego gruntowna reforma dokonała się w latach pięćdziesiątych⁸ XX w. i polegała na wprowadzeniu ławników do orzekania we wszystkich sądach pierwszej instancji w sprawach karnych⁹ i cywilnych¹⁰. Konstytucja z 1952 r.¹¹ nadała powszechnemu udziałowi ławników w sądownictwie rangę zasady konstytucyjnej. Zgodnie bowiem z przepisem art. 49 tej konstytucji, rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Jednakże wskazać należy na ustawę z dnia 28 marca 1958 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych¹² oraz ustawę z dnia 28 marca 1958 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹³, które ograniczyły udział ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. W uchwale całej Izby Karnej SN z dnia 14 maja 1956 r.¹⁴ Sąd Najwyższy uznał,

1 S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 230 i nast.

2 Dekret z dnia 22 lutego 1946 r. (Dz.U. z 1946 r. Nr 8, poz. 64).

3 S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, *op. cit.*, s. 231. Zob. też Z. Resich, *Nauka o organach ochrony prawnej*, Warszawa 1973, s. 80; J. Waszczyński, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Łódź 1974, s. 76.

4 T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, „Lex Polonica” nr 3886725.

5 Dz.U. z 1938 r. nr 24, poz. 213.

6 Dz.U. z 1944 r. Nr 2, poz. 7.

7 Zob. np. M. Rybicki, *Ławnicy ludowi w sądach PRL*, Warszawa 1968, s. 13, 16.

8 Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 347).

9 Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 348).

10 Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz.U. z 1950 r. Nr 38, poz. 349).

11 Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232.

12 Dz.U. z 1958 r. Nr 18, poz. 75.

13 Dz.U. z 1958 r. Nr 18, poz. 76.

14 Uchwała Izby Karnej SN z dnia 14 maja 1956 r., I K 137/56, „Nowe Prawo” 1956, nr 10.

iż „wyłączenie udziału ławników w rozprawie przed pierwszą instancją może także polegać na tym, że sprawę rozstrzyga sędzia jednoosobowo. (...) Należy jednak podkreślić, iż w związku z konstytucyjną rangą zasady udziału ławników w wymiarze sprawiedliwości wspomniane przepisy nie mogą być interpretowane rozszerzająco, ale muszą być traktowane rzeczywiście jako wyjątki”.

Decydując się na system ławniczy polski ustrojodawca podkreślił w ten sposób znaczenie społecznego poczucia sprawiedliwości oraz wagę opinii publicznej w wymiarze sprawiedliwości, a ponadto ważkość ławniczego doświadczenia życiowego oraz wiedzy, przeciwstawiając to wszystko sędziowskiej rutynie. W konsekwencji miało to również wzmocnić niezawisłość składu orzekającego¹⁵. Wskazane argumenty bardzo wyraźnie pokazują, iż istotą udziału ławników w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jest przede wszystkim społeczne poczucie sprawiedliwości wynikające wyłącznie z ich głębokiego, wewnętrznego przekonania, opartego na wiedzy i doświadczeniu życiowym, nie zaś na sztywnej literze prawa. Jest to zbieżne z obowiązującą w Polsce zasadą swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą organa postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k. z 1997 r.)¹⁶. Trywializując, można powiedzieć, że wykształcenie prawnicze nie stanowi żadnego kryterium oceny dowodów, a niekiedy może nawet szkodzić właściwej ocenie materiału dowodowego.

Takie właśnie rozumienie udziału czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości jest również zgodne z początkami tej instytucji, która ukształtowała się w czasach rewolucji francuskiej jako wyraz opozycji do absolutyzmu królewskiego i jego sądów monarszych¹⁷. Koncepcja udziału czynnika obywatelskiego w orzekaniu jest więc ściśle związana z ideą społeczeństwa obywatelskiego. Stanowi również uznany standard w demokratycznym państwie prawnym. Ma też swoje konstytucyjne umocowanie w przepisie art. 182 Konstytucji RP z 1997 r.¹⁸ Jednakże nie sposób nie zauważyć, iż od 1997 r., a następnie od 2005 r. (po reformie instytucji ławnika w polskiej procedurze sądowej wprowadzonej ustawą z dnia 1 sierpnia 2005 roku o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw¹⁹) następuje radykalna zmiana jej aksjologii. Konstytucja z 1997 r. nie statuuje już zasady udziału ławników w orzekaniu (art. 49 Konstytucji z 1952 r.), normując jedynie kompetencję dla ustawodawcy zwykłego do określenia udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, zatem zarówno formy, jak i zakresu tego udziału. Trafny jest więc pogląd L. Garlickiego, według którego treść obecnie obo-

15 M. Rybicki, *Ławnicy...*, *op. cit.*, s. 16.

16 Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

17 M. Rybicki, *Ławnicy...*, *op. cit.*, s. 14; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, *op. cit.*, s. 104 i n.

18 Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

19 Dz.U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1413.

wiązującej regulacji nie daje podstaw do tego, by wywodzić z niej nakaz przyjęcia rozwiązań ustawowych czyniących ten udział powszechnym czy preferowanym²⁰. Z drugiej strony wyłącza również możliwość sprawowania wymiaru sprawiedliwości w niektórych sprawach tylko przez tzw. czynnik społeczny. Z kolei począwszy od noweli z dnia 1 sierpnia 2005 r. ustawodawca ograniczył udział ławników w wielu rodzajach spraw sądowych, dodatkowo ustanawiając wyższe wymogi kwalifikacyjne kandydatów na ławników²¹. Nowela Kodeksu postępowania karnego z dnia 15 marca 2007 r. radykalnie usunęła ławników z sądów rejonowych w sprawach karnych. Nowela z dnia 27 września 2013 r. przywróciła tę instytucję, jednakże w bardzo okrojonym zakresie. Od dnia 1 lipca 2015 r. udział ławników w sądach rejonowych jest fakultatywny. W sądach okręgowych jest obligatoryjny i fakultatywny. W sprawach o zbrodnie w sądzie okręgowym jako sądzie pierwszej instancji udział ławników, w postaci zwykłego i poszerzonego składu ławniczego, jest obligatoryjny. Biorąc wszakże pod uwagę domniemanie właściwości sądu rejonowego jako podstawowego sądu pierwszej instancji (art. 24 § 1 k.p.k.) wskazać należy, iż udział ławników w orzekaniu jest poniżej 0,6% wszystkich spraw karnych rozpoznawanych w sądach rejonowych i okręgowych²².

Widoczna tendencja do radykalnego minimalizowania roli ławników w wymiarze sprawiedliwości stanowi niewątpliwie odejście od postanowień pierwotnej ustawy odnoszącej się do instytucji ławników. W piśmiennictwie traktowane jest to nawet jako „cofanie się do epoki sprzed rewolucji francuskiej i zaprzeczanie wszystkich osiągnięć w tym aspekcie demokracji pojmowanej jako państwo prawa”²³. Z takiej zaś perspektywy w dyskusji wydają się być poglądy, stosownie do których ciągle wzrastająca liczba i stopień skomplikowania przepisów regulujących określone obszary działalności ludzkiej, a także skomplikowane techniki ich wykładni (m.in. w zgodzie z prawem Unii Europejskiej) powodują, że udział osób niemających profesjonalnego przygotowania do wykonywania funkcji wymierzania sprawiedliwości może dziś budzić pewne wątpliwości. Nie jest ich pozbawiony nawet sam prawodawca, czemu daje wyraz w kolejnych nowelach, które z jednej strony ograniczają udział ławników w wielu rodzajach spraw sądowych, z drugiej natomiast – ustanawiają wyższe wymogi dotyczące kwalifikacji kandydatów na ławników²⁴. Sugerowane zaś rozwiązanie, aby w miejsce ławników w rozprawie w pierwszej instancji wprowadzić kolegialny skład sędziów zawodowych, nie jest ani nowym, ani dobrym rozwiązaniem z perspektywy wskazanych powyżej założeń.

20 L. Garlicki, (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Tom V, Warszawa 2003, s. 1-2. Zob. też wyrok TK z dnia 29 października 2005 r., ZU 2005/10 A/119, Dz.U. z 2005 r. Nr 241, poz. 2037.

21 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3797.

22 S. Waltoś, *W dziesięciolecie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 4, s. 6 i n.

23 M. Rybicki, *Ławnicy...*, *op. cit.*, s. 14. Zob. też S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, *op. cit.*, s. 235 i 242.

24 Zob. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3797.

2. Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182 Konstytucji RP)

Zgodnie z art. 182 Konstytucji RP udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa. Tym samym udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jest bezwzględnym wymogiem prawnym, gdyż przesądza o tym ustawa zasadnicza. Konstytucyjny wymóg udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości zawarty w art. 182 jest ściśle powiązany z treścią art. 4 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu²⁵. Z Konstytucji zatem wynika, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości nie może być pozbawione czynnika społecznego. Ustawodawca w ten sposób ustanowił ogólną zasadę, ale w zakresie szczegółowych rozwiązań problemu udziału obywateli w wymiarze sprawiedliwości odesłał do przepisów ustawowych²⁶. Należy jednak zauważyć, że brak jest w tym zakresie rozstrzygnięcia, który z istniejących modeli zapewniający udział czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. ława przysięgłych lub ławnicy jako członkowie składu orzekającego, ma w polskim systemie prawnym funkcjonować. Wymóg Konstytucji RP będzie zrealizowany wówczas, gdy ustawodawca wybierze tę formę, którą uzna za najbardziej odpowiednią. Faktem jest zatem, że art. 182 Konstytucji RP nie spełnia warunku precyzyjnego uregulowania normatywnego, ale nie można traktować tego przepisu jako przekazania tej kwestii do uregulowania w drodze zwykłej ustawy. W literaturze przedmiotu wskazano, iż mimo powściągliwości tego przepisu można dostrzec w nim wyznaczenie określonego kierunku prac legislacyjnych²⁷. Należy podkreślić, że Konstytucja nie określiła ani formy, ani zakresu udziału czynnika społecznego. Formuła art. 182 zdaje się wskazywać, że sprzeczna z Konstytucją byłaby taka procedura sądowa, która by usunęła ławników z orzekania. Tak też wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, statuując, że „nie jest możliwe ani całkowite wyłączenie obywateli ze sprawowania wymiaru sprawiedliwości, ani takie jego zawężenie, by udział ten przybrał zakres jedynie symboliczny”²⁸. Art. 182 Konstytucji RP, stanowiąc normę upoważniająco-odsyłającą, oznacza kompetencję dla ustawodawcy zwykłego do wprowadzenia udziału czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości²⁹. Wskazuje się, że treść tego przepisu wyraża intencje ustrojodawcy odejścia od rozwiązań zawartych w poprzednim stanie prawnym, gdzie wspomniany już art. 49 Konstytucji PRL z 1952 r., zgodnie z którym: „Rozpoznawanie i rozstrzygnięcie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych, z wyjątkiem przypad-

25 K. Knoppek, Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym, „Ius Novum”, numer specjalny, Warszawa 2014, s. 26.

26 J. Ruzzewski, Ramy prawne wyboru i funkcjonowania ławników w Polsce, (w:) J. Ruzzewski (red.), Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apellacji Białostockiej, Suwałki 2011, s. 50.

27 S. Waltoś, Proces karny: zarys systemu, Warszawa 2003, s. 236.

28 Wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, Dz.U. Nr 241, poz. 2037.

29 J. Ruzzewski, Ramy prawne wyboru..., *op. cit.*, s. 50.

ków określonych w ustawie”, dał podstawę szerokiej partycypacji czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości. Z aktualnie obowiązującej regulacji nie da się jednak wywieść nakazu przyjęcia rozwiązań ustawowych czyniących ten udział powszechnym³⁰. W odniesieniu do udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oznacza to, że jego udział może być ograniczony do niektórych spraw. Tym samym eliminuje to jednak możliwość takiej regulacji, by w sprawach danej kategorii wymiar sprawiedliwości należał wyłącznie do czynnika społecznego. W ten sposób wypowiedział się również Trybunał Konstytucyjny w cytowanym wyroku z dnia 29 listopada 2005 r. Ponadto w jego uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny wskazał najważniejsze korzyści płynące z dopuszczenia ławników do orzekania w sądach powszechnych. Jako jedną z takich korzyści podano możliwość kolegiąlnego rozstrzygnięcia sprawy, w ramach którego następuje konfrontacja fachowego i społecznego punktu widzenia. Trybunał uważa, że udział ławników zabezpiecza sądy powszechne przed izolacją i wyobcowaniem ze społeczeństwa. Udział ławników pozwala również na wyrokowanie w ściślejszym kontakcie z opinią publiczną. Z kolei społeczeństwo posiada w osobach ławników swoich przedstawicieli, dzięki którym sądy oddziałują na społeczeństwo w sferze wychowawczej, edukacyjnej i informacyjnej³¹.

3. Instytucja ławników w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych

Instytucja ławników w Polsce w ustawie z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych³² (dalej u.s.p.) ma swoją rację bytu m.in. ze względu na jej długoletnią tradycję. Nie ma jednak przeszkód prawnych, by w przyszłości z woli ustawodawcy została ona zastąpiona np. instytucją sędziów przysięgłych. Zakres uczestnictwa obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości ogólnie określa art. 4 u.s.p., zgodnie z którym ławnicy biorą udział w rozpoznawaniu spraw przed sądami pierwszej instancji, chyba że ustawy stanowią inaczej (§ 1), zaś przy rozstrzyganiu spraw ławnicy mają prawa równe z sędziami (§ 2). Regulacja ta uzasadnia pogląd, że jakkolwiek pełnienie obowiązków przez ławników nie ma charakteru zawodowego, to należy stosować wobec nich wymóg bezstronności i niezawisłości³³. Z tego punktu widzenia doniosłe znaczenia ma art. 169 § 1 u.s.p., który wskazuje, że w zakresie orzekania ławnicy są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji RP oraz ustawom. Korzystając z tych samych praw co sędziowie zawodowi, ławnicy nie mają jednak (co z kolei przesądza art. 169 § 2 u.s.p.) możliwości przewodniczenia na rozprawach i naradach ani też wykonywania czynności sędziów poza rozprawą, chyba

30 L. Garlicki, (w:) L. Garlicki (red.), *Konstytucja...*, *op. cit.*, s. 1-2.

31 Wyrok TK z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, Dz.U. Nr 241, poz. 2037.

32 Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 133 ze zm.

33 J. Gowin, *Ławnik – sędzia społeczny*. Informator, Warszawa 2011, s. 7.

że ustawy stanowią inaczej. Jednak ze względu na to, że ławnicy mają w organie kolegialnym, w skład którego wchodzi, liczebną przewagę nad czynnikiem profesjonalnym (a głos przewodniczącego ma taką samą wagę jak głos pozostałych członków składu orzekającego), w przypadku niemożliwości uzgodnienia poglądów mogą oni rozstrzygnąć sprawę wbrew stanowisku sędziego zawodowego. Jeśli jednak rozbieżności wystąpiłyby między ławnikami, każdy z nich – podobnie jak sędzia zawodowy – ma możliwość złożenia zdania odrębnego (*votum separatum*).

4. Prawo do sprawiedliwego i rzetelnego procesu a udział ławników w rozprawie

Jako podstawową regulację konstytucyjną wskazującą na możliwość dopuszczenia czynnika społecznego do udziału w bezpośrednim procesie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, należy wskazać zasadę prawa do sprawiedliwego procesu sądowego, unormowaną w przepisie art. 45 Konstytucji RP. Z niniejszej normy prawnej, mającej charakter zasady konstytucyjnej można odczytać, iż każdy obywatel ma prawo do przeprowadzenia jego sprawy przed sądem, w sposób jawny i sprawiedliwy, a ponadto bez nieuzasadnionej zwłoki przez sąd, który będzie niezależny, bezstronny oraz niezawisły. Zatem należy zgodzić się z poglądem wskazującym, że prawo do rozpoznania sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd to tzw. element ustrojowy, co wskazuje na zasadniczy charakter gwarancyjny przedmiotowego uprawnienia i nawiązuje do standardu strasburskiego, który był bezpośrednią inspiracją przy tworzeniu przez ustrojodawcę art 45 ust 1. Konstytucji³⁴. W tym miejscu należy również wskazać, iż w postępowaniu karnym oprócz wykonywania wymiaru sprawiedliwości przez ławników, formami udziału czynnika społecznego jest również uczestnictwo obywateli w publicznie odbywających się rozprawach. Tym samym została uwidoczniiona również zasada jawności postępowania sądowego, wyrażona w art. 45 Konstytucji RP, co odpowiada też przyjętym standardom międzynarodowym. Zachowana została jawność rozprawy głównej, będącej najważniejszą fazą postępowania karnego, zaś okoliczności powodujące jej wyłączenie są określone na szczeblu konstytucyjnym (art. 45 ust. 2) lub wskazane w Kodeksie postępowania karnego. Istotne znaczenie wskazanej zasady jawności podkreślił w swoim orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny, gdzie w jednym z wyroków stwierdził, iż zasada jawności ma na celu zapewnienie bezstronności sędziego, prawidłowości przebiegu postępowania, a także mobilizuje do większej staranności i sumienności przy dokonywaniu czynności procesowych³⁵. Ustawa procesowa pozwala również na dostęp

34 P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 121.

35 Wyrok TK z dnia 20 listopada 2007 r., SK 57/05; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – A” 2007, nr 10, poz. 125.

mediów do udziału w rozprawach sądowych, m.in. w celu realizacji konstytucyjnego prawa do informacji (art. 61 Konstytucji).

W celu realizacji zasady prawa do sprawiedliwego procesu, każdy obywatel ma możliwość domagania się udziału czynnika społecznego w procesie sądowym, ze względu na dążenie do zachowania zasad bezstronności i obiektywizmu sądu, w prowadzeniu rozprawy, a przede wszystkim w podejmowaniu decyzji odnośnie treści orzeczenia kończącego postępowanie. Warto zaznaczyć, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97) wskazuje się, że prawo do sądu to również, a może przede wszystkim prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności³⁶. Ponadto, według Trybunału Konstytucyjnego „zasada sprawiedliwości proceduralnej zostaje zrealizowana, jeżeli każda ze stron ma możliwość przedstawienia swojego stanowiska w kwestiach spornych, dotyczących zarówno okoliczności faktycznych, jak i ocen prawnych³⁷. Biorąc pod uwagę subiektywizm stron w ocenie okoliczności faktycznych sprawy, jak i ocen prawnych, jakich dokonują w trakcie trwania procesu sądowego, udział ławników, jako bezstronnego czynnika społecznego w orzekaniu, pozwala na bardziej obiektywną ocenę okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Przy omawianiu zagadnień związanych z realizacją zasad konstytucyjnych przy sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, nie sposób nie wspomnieć prawa do rzetelnego procesu. Dokonując analizy wskazanego prawa warto zaznaczyć, że treść art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2³⁸, wskazuje jego elementy składowe, na które składają się uprawnienia każdego do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd, ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach, o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Dodatkowo, wskazany przepis stanowi, że postępowanie jest jawne, a zatem nie można bez uzasadnionego powodu ograniczyć prasie, mediom i publiczności udziału w procesie sądowym. W tej kwestii Kodeks postępowania karnego w art. 360 reguluje możliwość wyłączenia jawności rozprawy w sytuacji, gdy jawność mogłaby wywołać zakłócenie spokoju publicznego, obrażać dobre obyczaje, ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy oraz gdy mogłaby naruszyć ważny interes prywatny, a także w przypadku przesłuchania świadka w wieku

36 Por. A. Kubiak, Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Łódź 2006, s. 203.

37 Zob.: wyrok SN z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 556/00; wyrok SN z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 368/06; wyrok SN z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 339/07; wyrok SN z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 13/09; wyrok SN z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09; wyrok SN z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02; wyrok SN – Izba Cywilna z dnia 11 października 2012 r., III CSK 12/12, <http://sip.legalis.pl>.

38 Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

poniżej 15 lat i gdy oskarżonym jest nieletni. Prawo do rzetelnego procesu ma być zapewnione każdemu, kto może być podmiotem postępowania sądowego. Przejawem tego ma być gwarancja istnienia realnej możliwości dostępu do środków ochrony i pomocy prawnej oraz do rozwiązań przysługujących w procesie.

W aspekcie omawianego wyżej zagadnienia warto dodać kilka uwag odnośnie uprawnień prokuratora w tym zakresie, a mianowicie uprawnienia do sprzeciwienia się wyłączeniu jawności rozprawy zawartego w art. 360 § 2 k.p.k. Po pierwsze, wskazać należy, że wymienione w art. 360 § 1 k.p.k. przesłanki mają charakter ocenny, a sąd podejmując decyzję w danej sprawie nie ma obowiązku uwzględnienia każdorazowo występujących przesłanek³⁹. Kolejną istotną kwestią jest ocena okoliczności sprawy, które dają podstawy do uznania zasadności wyłączenia jawności rozprawy. Zgodnie z poglądem wyrażonym w doktrynie ocena m.in. tego, czy zachodzi obawa naruszenia ważnego interesu prywatnego należy do sądu, który powinien wnikliwie ocenić okoliczności, które miałyby być podstawą wyłączenia jawności, tak aby nie następowało ono z uwagi na możliwość wystąpienia mało istotnych następstw dla danej osoby⁴⁰.

Natomiast odnosząc się już bezpośrednio do kwestii uprawnień prokuratora w związku z nowelizacją Kodeksu postępowania karnego z dnia 10 czerwca 2016 r. (wejście w życie 5 sierpnia 2016 r.) prokurator otrzymał możliwość sprzeciwienia się wyłączeniu jawności rozprawy, na co wskazuje treść zmienionego art. 360 § 2 k.p.k. Rola prokuratora w tej materii sprowadza się zatem do funkcji rzecznika praworządności, bowiem decyduje on o tym, czy wyłączenie jawności leży w interesie społecznym. Natomiast sprzeciw prokuratora powinien być poparty uzasadnieniem oraz możliwością odwołania się od sprzeciwu do sądu, ze względu na zachowanie gwarancji uczestników postępowania karnego, szczególnie prawa do obrony⁴¹.

5. Znaczenie udziału ławników w postępowaniu sądowym w aspekcie zasady niezawisłości sędziowskiej

Zgodnie z brzmieniem konstytucyjnej zasady niezawisłości sędziowskiej sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Jak wskazuje się w doktrynie „podstawą niezawisłości sądownictwa jest niezależność wymiaru sprawiedliwości w zakresie swoich funkcji jurysdykcyjnych”⁴². Przepisy ww. artykułu Konstytucji RP wskazują ponadto zakres gwarancji, które mają zapewnić ich realizację. W interesie bowiem

39 A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 188.

40 L.K. Paprzycki, (w:) J. Grajewski (red.), *Kodeks postępowania karnego*, Tom I, Komentarz do art. 1-424 k.p.k., Kraków 2006, s. 1128; M. Zimna, *Wyłączenie jawności rozprawy jako gwarancja ochrony interesów uczestników postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9, s. 96.

41 M. Zimna, *Wyłączenie...*, *op. cit.*, s. 99.

42 K. Piasecki, *Organizacja wymiaru sprawiedliwości*, Kraków 2005, s. 39.

ogółu społeczeństwa demokratycznego państwa prawa jest, aby ta niezawisłość sędziowska i niezależność sądów była stale zachowana. Przejawem zapewnienia gwarancji realizacji powyższych zasad jest także umożliwienie społeczeństwu udziału w procesie sprawowania wymiaru sprawiedliwości poprzez utworzenie składu ławniczego. Funkcja ławnika sprowadza się zatem zarówno do czynnego udziału w procesie sądowym, jak i społecznej kontroli tego procesu, co stanowi gwarancję konstytucyjnej zasady do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy każdego człowieka przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, zawartej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Ta możliwość kontroli społecznej odnoszącej się do pracy sędziego w trakcie rozprawy, jak i w czasie narady i głosowania nad orzeczeniem, jest niezwykle istotna. Dzięki udziałowi przedstawicieli społeczeństwa w rozprawie możliwe jest weryfikowanie stanowiska przedstawionego przez sędziego zawodowego w danej sprawie pod kątem opinii społecznej, co może również prowadzić do konfrontacji pomiędzy dwoma zupełnie odmiennymi stanowiskami. Taka sytuacja, uniemożliwia przyjęcie wyłącznie jednego punktu widzenia sędziego zawodowego, który orzekając bez udziału ławników, nie ma możliwości zweryfikowania własnych opinii i spostrzeżeń ze stanowiskiem społeczeństwa. Dlatego też rezygnacja z obecności ławników w rozprawach sądów powszechnych w sprawach mniejszej wagi nie jest adekwatna w stosunku do potrzeb, jakie wynikają ze wskazanych powyżej powodów, podkreślających istotną rolę czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

6. Zarzuty wobec ograniczenia udziału ławników w sądach rejonowych

Na szczególną uwagę w kwestii zakresu udziału ławników w procesie orzekania zasługuje zmiana wprowadzona wskazaną wcześniej nowelą z dnia 15 marca 2007 r.⁴³ Zgodnie z przepisami tej ustawy w procesie karnym udział ławników ograniczono do spraw o zbrodnie, zaś w postępowaniu cywilnym ustawodawca zdecydował się na pozostawienie niektórych tylko rodzajów spraw, przy których dopuszczalne jest orzekanie w składzie ławniczym. W ten sposób udział ławników w orzekaniu w sądach powszechnych możliwy jest w m.in. następujących sprawach:

W postępowaniu karnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników w sprawach o zbrodnie. Natomiast w sprawach o przestępstwa zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności sąd orzeka w składzie dwóch sędziów i trzech ławników. Ponadto ustawodawca przewidział sytuację, gdzie ze względu na szczególną zawilgość sprawy lub jej wagę sąd pierwszej instancji może postanowić o jej rozpoznaniu w składzie trzech sędziów albo jednego sędziego i dwóch ławników. Zmiana powyższa obowiązuje od dnia 1 lipca 2015 r. i wynika z potrzeby pełniej-

43 Dz.U. z 2007 r. Nr 112, poz. 766.

szej realizacji gwarancji konstytucyjnej zapisanej w art. 182 Konstytucji RP⁴⁴. Dodatkowo, w następstwie ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁴⁵, w składzie jednego sędziego i dwóch ławników orzeka na rozprawie sąd okręgowy w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu (art. 554 § 2 k.p.k.). Ustawodawca postanowił zrezygnować z udziału ławników w rozprawach odwoławczych, jak i w postępowaniu nadzwyczajnym (kasacja oraz wznowienie postępowania, skarga na wyrok sądu odwoławczego) w postępowaniu przyspieszonym oraz w postępowaniu nakazowym i w sprawach o wykroczenia, gdzie sprawa toczy się w składzie jednoosobowym.

Decyzja ustawodawcy o ograniczeniu zakresu spraw, w jakich dopuszcza się udział ławników, nie zasługuje na akceptację, również z punktu widzenia konstytucyjnej zasady sprawowania władzy przez obywateli, która zawarta jest w Konstytucji RP w art. 4. Przepis ten stanowi bowiem, iż władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Natomiast Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio. Można bowiem przyjąć, iż stosownie do woli polskiego ustawodawcy, udział społeczeństwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości stanowi przejaw bezpośredniego sprawowania władzy przez Naród, natomiast ograniczenie zasady udziału ławników w procedurze sądowej stanowi naruszenie tego ustrojowego prawa.

W 2010 r. kwestia o ograniczeniu zakresu spraw, w jakich dopuszcza się udział ławników, została podniesiona w skardze konstytucyjnej⁴⁶. W uzasadnieniu do niniejszej skargi pełnomocnik skarżącego wskazał, że „Skarżony wyrok, przede wszystkim poprzez brak realizacji uprawnienia Skarżącego do skorzystania z instytucji ławników, w zakresie w jakim zrównani są oni w prawach z sędzią, naruszył prawo obywatelskie, a tym samo jedno z praw człowieka, należące do generacji praw osobistych, tj. prawo do rzetelnego sądu”.

7. Wnioski końcowe

W dyskusji nad zasadnością istnienia składów ławniczych we wszystkich sądach powszechnych warto wskazać opinie, jakie zostały wyrażone przez samych sędziów i ławników. Z badań przeprowadzonych w sądach Apelacji Białostockiej wynika, że większość środowiska sędziowskiego nie wyraża aprobaty dla pracy i funkcyjono-

44 A. Sakowicz, (w:) A. Sakowicz, K.T. Boratyńska, P. Czarniecki, A. Górski, M. Królikowski, M. Warchoń, A. Ważny (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Wydanie 7, Warszawa 2016, <http://sip.legalis.pl>.

45 Dz.U. poz. 1247.

46 Skarga Konstytucyjna z dnia 30 lipca 2010 r. o stwierdzenie niezgodności art. 28 § 1 k.p.k. i art. 30 § 1 k.p.k. z Konstytucją w zakresie, w jakim przepisy te nie dopuszczają obywateli do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przed Sądami I instancji (TS 180-10). Zob. też uzasadnienie do tej skargi w zakresie, w jakim przepisy te nie dopuszczają obywateli do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przed sądami I instancji, s. 7. <https://bgoczynski.files.wordpress.com/2011/07/skarga-konstytucyjna-ts-180-10.pdf>

wania ławników w rozprawach sądowych. Jak wynika z opinii jednego z sędziów, „w sprawach, w których decyduje wyłącznie znajomość prawa, utrzymanie ławników to kosztowny absurd”⁴⁷. Z drugiej strony przeciwne opinie ławników wskazują na istotne znaczenie udziału czynnika społecznego w rozprawie. „Zdaniem większości ławników ich uczestnictwo w wymiarze sprawiedliwości zapewnia bezstronność orzeczeń, stanowi społeczną kontrolę sądownictwa, eliminuje w społeczeństwie podejrzenie o stronniczość sądów i umacnia praworządność, zaś zabezpieczając sędziów przed wydaniem niesłusznego wyroku, daje pewność słuszności postępowania”⁴⁸. Rację ma sędzia M. Celej, w opinii którego „sędzia nie może uciekać od dyskusji z ławnikami, bo sam dużo traci: rezygnuje z poznania odmiennego zdania, innego niż jego własny punkt widzenia i świeżych argumentów. Jeśli ławnicy nie zgadzają się z oceną sędziego zawodowego, mają prawo złożyć *votum separatum*, a nawet przegłosować je”⁴⁹. Warto także zauważyć, że to ławnicy podchodzą do sprawy życiowo, a dzięki temu mogą pomóc sędziemu w podjęciu najwłaściwszej decyzji, nawet jeśli ich udział sprowadza się jedynie do biernego obserwowania przebiegu rozprawy. Ich praca stanowi pewnego rodzaju zabezpieczenie przed niewłaściwym działaniem sądu, gdyż sędzia jednak ma świadomość tego, że znajduje się pod kontrolą ławników.

Z racji tego, że kolegialność składu sędziowskiego stanowi wyraz gwarancji konstytucyjnej zasady prawa obywateli do udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, odejście ustawodawcy od tej zasady w przypadku sądów rejonowych w sprawach karnych i wybranych sprawach cywilnych nie zasługuje na aprobatę i powinno stanowić punkt rozważań nad zmianą przepisów prawa w tej materii. Należy ponadto wskazać, że rozpoznawanie spraw w składzie ławniczym jest wyrazem dążenia do zapewnienia wszechstronnego badania sprawy. Kolegialne rozpoznanie sprawy powinno prowadzić do ograniczenia niedokładności w ustaleniu stanu faktycznego, a zapadające orzeczenie powinno być rezultatem dyskusji i sporów zwieńczonych ostateczną decyzją większości składu sądzącego, w kontekście aspektów faktycznych i prawnych⁵⁰.

Ponadto należy wskazać, iż Konstytucja RP wskazuje jedynie ogólne zasady, jakimi powinien kierować się ustawodawca w kwestii uregulowania dostępu obywateli do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Należy zatem zastanowić się, czy wyłączenie składu ławniczego z orzekania w sądach rejonowych w sprawach karnych, a także w postępowaniu odwoławczym, jak i w postępowaniu po uprawomocnieniu się orzeczenia, w postępowaniu przyspieszonym, oraz w postępowaniu nakazowym i w sprawach o wykroczenia, gdzie sprawa toczy się w składzie jednoosobowym, nie

47 A. Siemaszko, *Ławnicy: rezultaty badań empirycznych*, Warszawa 1994, s. 73.

48 J. Ruszewski (red.), *Ławnicy...*, *op. cit.*, s. 72.

49 Por. wywiad z M. Celejem w „Rzeczpospolitej”, http://www.rp.pl/arttykul/80755,104288_Lawnicy___niechciani_spoledzni_sedziowie.html.

50 K. Sadowski, (w:) G. Polkowska-Nowak (red.), *Ławnik jako sędzia społeczny*. Informator, s. 18-19, <https://www.ms.gov.pl>.

stanowi naruszenia norm konstytucyjnych. Zmiana podejścia ustawodawcy do wskazanego problemu powinna wynikać z potrzeby dostosowania przepisów prawa do standardów wyznaczonych w Konstytucji RP, a nie jak to wynika z dotychczasowego kierunku zmian w tej kwestii, z potrzeby oszczędności kosztów utrzymania ławników i wskazywania ich nikłego wpływu na pracę wymiaru sprawiedliwości. Jeśli państwo demokratyczne ma zapewnić społeczeństwu możliwość sprawowania władzy, zwłaszcza poprzez zapewnienie udziału reprezentantów społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, to wskazane jest rozszerzenie, a nie ograniczanie udziału ławników w postępowaniach sądowych.

Reasumując stwierdzić zatem należy, iż obecnie, kiedy polski ustawodawca poszukuje nowych rozwiązań w prawie karnym procesowym, nie jest sztuką „wyprowadzenie” ławników z wymiaru sprawiedliwości, ale sztuką jest ich jak najlepsze wykorzystanie⁵¹. Ich udział w procesie karnym wzmacnia zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości, minimalizując odczucie dyskrejonalnej władzy sędziowskiej. W pewien sposób łączy orzecznictwo z doświadczeniem zwykłego życia jednostek. Ławnicy stanowią widzialny znak suwerenności narodu oraz społecznej kontroli władzy sądowniczej. Prawidłowo funkcjonujące składy ławnicze stanowią gwarancję bezstronności sądu oraz wpływają na jakość orzecznictwa. Powstaje jednak pytanie, czy te założenia mogą być zrealizowane we współczesnym systemie prawnym, czy koncepcję radykalnego ograniczenia udziału ławników da się pogodzić z przyjętymi przez polskiego ustawodawcę priorytetami i modelem postępowania karnego? Może zamiast ograniczania udziału ławników należy zdecydować się na radykalne zwiększenie ich udziału w wymiarze sprawiedliwości w postaci klasycznej ławy przysięgłych w niektórych rodzajach spraw karnych. Takie rozwiązanie przyjął prawodawca ukraiński, który w nowym ukraińskim k.p.k. z 2012 r.⁵² do orzekania w sprawach karnych wprowadził pięcioosobowy sąd przysięgłych. Ta nowa instytucja wywołuje największe kontrowersje, jednak w ukraińskim piśmiennictwie wskazuje się, iż „sąd przysięgłych jest najlepszą formą orzekania i że jego wprowadzenie było ważnym krokiem na drodze do demokratyzacji społeczeństwa, do umocnienia zaufania do wymiaru sprawiedliwości i do władzy sądowej w państwie. Orzecznictwo sądów przysięgłych dopiero zaczyna się kształtować: dziesięć postępowań karnych zakończyło się procesami przed sądami przysięgłych (trzy wyroki w okręgu Ługańskim, dwa na Krymie i po jednym w okręgach Mykołajyv, Chmelnickij, Riwnie, Czernigiw i Sumy). Większość orzeczeń to wyroki skazujące (w trzech sprawach dożywotnie pozbawienie wolności). Ale było też już pierwsze uniewinnienie w okręgu Sumy,

51 Wywiad z M. Celejem, *op. cit.*

52 Ustawa Kodeks postępowania karnego z dnia 13 marca 2012 r., która weszła w życie 20 listopada 2012 r., nr 9700-1 z dnia 13 stycznia 2012 r., ustawa przyjęta 13 kwietnia 2012 r., sporządzona i oddana przez prezydenta w dniu 14 maja 2012 r.

dotyczące 20-letniego mężczyzny, który odsiedział rok w areszcie śledczym i z braku dowodów udziału w dwóch morderstwach został uniewinniony⁵³.

Bibliografia

- Ereciński T., Gudowski J., Iwulski J., Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, „Lex Polonica” nr 3886725.
- Garlicki L. (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom V, Warszawa 2003.
- Grajewski J. (red.), Kodeks postępowania karnego, Tom I, Komentarz do art. 1-424 k.p.k., Kraków 2006.
- Knoppek K., Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym, „Ius Novum”, numer specjalny, Warszawa 2014.
- Kubiak A., Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Łódź 2006.
- Murzynowski A., Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994.
- Piasecki K., Organizacja wymiaru sprawiedliwości, Kraków 2005.
- Resich Z., Nauka o organach ochrony prawnej, Warszawa 1973.
- Ruszewski J. (red.), Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej, Suwałki 2011.
- Rybicki M., Ławnicy ludowi w sądach PRL, Warszawa 1968.
- Sadowski K., (w:) G. Polkowska-Nowak (red.), Ławnik jako sędzia społeczny. Informator, <https://www.ms.gov.pl>.
- Sakowicz A., Boratyńska K.T., Czarnecki P., Górski A., Królikowski M., Warchoń M., Ważny A. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Wydanie 7, Warszawa 2016, <http://sip.legalis.pl>.
- Schroeder F.Ch., de Vries T. (red.), Nowe tendencje w prawie karnym procesowym: Niemcy, Polska, Ukraina, Białystok 2016.
- Siemaszko A., Ławnicy: rezultaty badań empirycznych. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 1994.
- Skarga Konstytucyjna z dnia 30 lipca 2010 r. o stwierdzenie niezgodności art. 28 § 1 k.p.k. i art. 30 § 1 k.p.k. z Konstytucją (TS 180-10), <https://bgoczynski.files.wordpress.com/2011/07/skarga-konstytucyjna-ts-180-10.pdf>.
- Waltoś S., Hofmański P., Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2016.
- Waltoś S., W dziesięciolecie obowiązywania Kodeksu postępowania karnego, „Państwo i Prawo” 2009, nr 4.
- Waszczyński J., Ustrój organów ochrony prawnej, Łódź 1974.
- Wiliński P., Proces karny w świetle Konstytucji, Warszawa 2011.
- Zimna M., Wyłączenie jawności rozprawy jako gwarancja ochrony interesów uczestników postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 9.

53 F.Ch. Schroeder, T. de Vries (red.), Nowe tendencje w prawie karnym procesowym: Niemcy, Polska, Ukraina, Białystok 2016, s. 265 i n.